

Portal Województwa Lubuskiego



Rodzina to jest siła - V Lubuski Kongres Kobiet

Kategoria - Archiwum

Data publikacji -13 października 2013 godz. 13:07

- Przez te pięć lat głośno i wyraźnie mówimy o sprawach ważnych dla lubuskich kobiet i dla Polski. O parytetach, kobietach przedsiębiorczych, partnerstwie, zdrowiu i władzy. Dziś porozmawiamy o rodzinie - powiedziała marszałek Elżbieta Polak witając panie i panów zgromadzonych w sali kolumnowej urzędu marszałkowskiego. Do 2030 roku ma nas być o osiem proc. mniej. Zrobmy wszystko, by sytuacja prorodzinna w Polsce dorównywała tej w Szwecji. To właśnie Szwecja uznawana jest za modelowy przykład tego, jak państwo może wspierać rodziny.

Zanim marszałek omówiła politykę prorodziną kraju i to, jak Lubuskie wspiera rodziny, zaapelowała do pań o solidarność. - Mamy piąty kongres, ale to też pięć lat mojej pracy w Zarządzie Województwa Lubuskiego. Nie byłoby mnie tutaj, gdyby mi nie zaufała kobieta, liderka PO, Bożenna Bukiewicz. Kobiety, bądźmy solidarne, walczmy o siebie i wspierajmy nawzajem. Nikt nam nie wprowadzi naszych postulatów. Musimy zrobić to same! Lubuskie dziewczyny, moc jest z nami! - przekonywała Elżbieta Polak oklaskiwana przez wypełnioną po brzegi salę.

Dużo się zmienia, ale wciąż mamy co robić

Marszałek omówiła założenia polityki prorodzinnej kraju. Poleciała słuchającym stronę www.rodzina.gov.pl, gdzie w przystępny sposób opisano, co przysługuje rodzinom, na jakie wsparcie mogą liczyć.

- Od 1 lipca tego roku pary starające się o dziecko mogą liczyć na refundację zabiegu in vitro. Z programu ma skorzystać 15 tys. par. Państwo wspiera fundusz alimentacyjny, są świadczenia rodzinne, większa dostępność w opiece nad dzieckiem. Już mamy tańsze przedszkola. Rodzice mogą posyłać swoje sześciolatek do szkół - wyliczała marszałek. Wspomniała o 44 rekomendacjach Prezydenta RP, który promuje program "Dobry klimat dla rodziny". - Marszałkowie województw już poparli ten program - zaznaczyła. I podkreśliła to, co Lubuskie już robi dla rodzin, a więc: Kartę Dużej Rodziny, wyrównywanie szans i promocja deklaracji równego

traktowania, czego przykładem jest zorganizowanie kolejnego kongresu kobiet. - Mamy w urzędzie indywidualny czas pracy, telepracę, bon za urodzenie dziecka. Musimy zbudować przedszkole, bo w ubiegłym roku urodziło się nam 63 dzieci, a w tym już 37! Obok jest urząd miasta, Narodowy Fundusz Zdrowia, starostwo. Przedszkole na pewno się utrzyma -przekonywała E. Polak. Przypomniała też, co od lat postulujemy:

- * instytucjonalną opiekę nad małym dzieckiem
- * partnerstwo w wychowywaniu dzieci
- * pełne prawo do decydowania o swoim życiu
- * bezpłatną antykoncepcję
- * dostęp do leczenia in vitro
- * edukację seksualną w szkołach

- Drogie Panie, uwierzmy w siebie! W programie "Lubuski przedsiębiorca" na 20 dotacji, 18 należało do kobiet. Bo kobiety są tak naprawdę mądrzejsze od facetów, ale całą swoją energię poświęcają, by to ukryć. Nie róbmy tego! Walczmy o swoje - zachęcała marszałek Polak.

[Prezentacja Polityka Prorodzinna](#)

Czas na kobiety w polityce

Wicemarszałkini Sejmu Wanda Nowicka przyznała: - Chciałam do Was przyjechać, bo lubuskie kobiety są bardzo zaangażowane. Świetnie działacie, wiecie, co i jak robić. Będę Was jednak namawiać do zaangażowania w politykę. Bo ja w tej polityce czuję się bardzo samotna. Jest nas w Sejmie za mało, a nasz głos nie jest słyszalny - dodała. To właśnie dlatego Wanda Nowicka założyła stowarzyszenie Równość i Nowoczesność, by jak mówi działać na rzecz większego, równego udziału kobiet w polityce. - My wiemy, jak nowoczesna Polska powinna wyglądać. Jesteśmy pełne energii i pomysłów. Wykorzystajmy to, by zawalczyć o nasze postulaty, także te dotyczące rodziny - zachęcała wicemarszałkini Sejmu.

Mieszkanie dla młodych

Przykładem tego, co można zdziałać w Sejmie jest posłanka Bożenna Bukiewicz, która była posłem sprawozdawcą nowego programu "Mieszkanie dla młodych". - Naszym celem było zwiększenie dostępności ludzi młodych do pierwszego własnego mieszkania. Wiadomo, że by była rodzina, muszą być warunki do wychowywania dzieci. Nasz program skierowaliśmy przede wszystkim do tych, którzy dotychczas nie mieli szans na własne M. Bo młodzi to nasza przyszłość - mówiła posłanka. Omówiła też zasady programu, dzięki któremu od 1 stycznia 2014 roku łatwiej będzie o własne mieszkanie lub domek. Rząd proponuje dofinansowanie do wkładu własnego, zwrot podatku Vat za materiały budowlane i premiowanie rodzin trzeciego i kolejnego dziecka w rodzinie.

Zdrowa rodzina

Kobiety muszą łączyć wiele ról: matki, żony, kobiety aktywnej zawodowo, społecznie. O ile łatwiej jest działać, gdy jesteśmy zdrowi. O tym, jak ważne są badania profilaktyczne mówiła senator Helena Hatka. - Co roku na raka szyjki macicy umiera małe miasto kobiet. Nie musimy się na to godzić. Nasze zdrowie i życie jest w naszych rękach. Mamy wolny wybór jeśli chodzi o profilaktykę - mówiła

senator namawiając panie, by regularnie wykonywały cytologię i mammografię. - Rodzina ubożeje jeśli chorujemy - podkreślała. O tym, kto i kiedy może skorzystać z darmowych badań profilaktycznych można było się dowiedzieć odwiedzając stoisko Zdrowe Lubuskie, a także rozmawiając ze specjalistami z Wojewódzkich Ośrodków Koordynujących programy wczesnego wykrywania raka szyjki macicy i piersi.

Tak to się robi w Szwecji

Mówiąc o polityce prorodzinnej chcielibyśmy, by w Polsce było tak, jak w Szwecji. Ambasador Szwecji w Polsce Staffan Herrström podkreślił, jak ważną rolę w równouprawnieniu odgrywają mężczyźni. - Rola ojców i mężów jest nie do przecenienia. Mężczyźni muszą się zaangażować, a kobiety muszą chcieć z ich wsparcia skorzystać - przekonywał ambasador. Jego kraj ma jeden z największych przyrostów naturalnych, 80 proc. dzieci w wieku od roku do pięciu lat ma zapewnioną opiekę państwa. Cały czas trwa walka o równouprawnienie w pracy. Wciąż Szwedki zarabiają 94 proc. tego, co mężczyźni. Częściej niż panowie pracują na część etatu. - Sukcesem ekonomicznym naszego kraju jest to, że aż 76 proc. kobiet ma pracę. To niezwykle ważne, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że Europa się starzeje - podkreślał ambasador.

Przyszłość należy do pań

Marek Kamiński, dyrektor Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego UMWL mówił, jak EFS wspiera kobiety. Są na tym polu sukcesy. Dzięki pieniądзом z Unii o 20 proc. wzrósł wskaźnik upowszechniania edukacji przedszkolnej. Polki biją Europejki na głowę jeśli chodzi o przedsiębiorczość. 56 proc. beneficjentów EFS to kobiety! Zanotowano też wzrost świadomości dla równości płci. A jak Lubuszanek korzystają z EFS? - 58 proc. uczestników programu to kobiety. To więcej niż średnia krajowa. Dziś należy do pań, ale przyszłość rysuje się także w jaskrawych kolorach - powiedział M. Kamiński.

Lubuskie kobiety sukcesu zapewniają: stan umysłu najważniejszy

- Za 10 dni kończę 70-ą lat ! Powiem wam jak się trzymać: sekretem jest stan umysłu. Wiek nie gra roli, to rzecz umowna. Oczywiście trzeba zadbać o zdrowie, ale **grunt to pozytywne nastawienie do życia** - mówiła do zgromadzonych kobiet Urszula Dudziak, jedna z trzech znanych Lubuszanek, zaproszonych na tegoroczny kongres do panelu "Kobiety sukcesu". - Mam radosną optykę. Jestem dobrze przygotowana do każdego dnia. Jeśli jest gorszy, wiem, że będzie w końcu ten lepszy - zdradzała tajniki swojego dobrego samopoczucia wokalistka. - **Nigdy też nie jest za późno, by się czegoś nowego nauczyć**, uczę się grać na akordeonie - kontynuowała z charakterystycznym dla siebie entuzjazmem oraz uśmiechem. - Znalazłam też pasję w pisaniu (książki z autografem artystki rozchodziły się tego dnia jak świeże bułeczki - red.), a Misi Furtak gratuluje fantastycznego śpiewu - zwróciła się do młodej wokalistki. - Kilka lat temu miałam okazję pracować z taką młodzieżą z Lubuskiego podczas programu telewizyjnego. Praca z nimi i ich energia uposażyła mnie na całe życie. A Misia jest przedstawicielką tej generacji! - zapewniała U. Dudziak.

Wywołana „do tablicy” Ewa Minge zauważyła: - Wszyscy jesteśmy równie ważni. Tak samo jest istotna Polska A, Polska B i C, i D. Można mieszkać w Warszawie,

Mediolanie, można przebywać w Nowym Jorku, ale ta „prowincja”, to co się tu dzieje, jest bardzo ważne. To nasze życie. **Można żyć na co dzień tu, ale sukcesy realizować w świecie.** Staram się robić wszystko jak najlepiej! Lubuszką jestem z wyboru, bo zakochałam się w Zielonej Górze. A moim największym sukcesem są moi synowie, których wychowałam samotnie - podkreśliła. - Moim marzeniem jest zbudowanie domu mody na wzór Channel. Ewa Minge dodała też, że jej zdaniem kobiety nie powinny być za bardzo feministyczne. - Chodzi o znalezienie tej równowagi i mądrego czerpania od siebie nawzajem - mówiła. Rozmowy dotyczyły też tematów bardzo osobistych i poruszających, niosących ogromny ładunek emocjonalny. E. Minge opowiedziała m. in., jak ogromnym doświadczeniem było pożegnanie z jej umierającą mamą. - Była moją największą przyjaciółką. Pomyślałam, że my, kobiety, doświadczamy większego bólu w życiu, głębiej przeżywamy emocje i mamy w sobie większą odpowiedzialność za innych, bo my rodzimy. Tworzymy przez to bardzo głębokie więzi i stajemy się bardziej odpowiedzialne i uważne. To dlatego często jest w nas więcej bólu i żalu - mówiła. I dodała - Dlatego chciałabym byście „kupiły” ode mnie pewną historię, którą sprzedawajcie i podawajcie dalej: Michał Anioł, gdy rzeźbił pajacyka z drewnianego kołka, tworzył go bez wysiłku i większych emocji. Ale gdy dostał za zadanie wyrzeźbić na podobieństwo boskie, w kamieniu, coś trwałego i wielkiego, rzeźbił długo i boleśnie. Ze łzami. Ale powstało coś wyjątkowego i doskonałego. Refleksja? **Żeby stworzyć coś wyjątkowego, trzeba czasu, bólu i nawet łez. Radość przychodzi. Później. I jest wielka!** - zakończyła Ewa Minge. Misia Furtak dodała, iż zawsze podkreśla, że jest z Zielonej Góry - Paradoksalnie dopiero moje dokonania sprawiły, że „umiejszcowałam się” i uznałam skąd pochodzę - mówiła. - Mam korzenie łemkowskie, mieszkałam pod Warszawą, wiele lat także za granicą. Ale przy okazji różnych rozmów i wywiadów uświadomiłam sobie, że moim domem jest przecież Zielona Góra - zakończyła. Panie pytane o to czy Lubuskie jest rozpoznawane w świecie przyznały, że w rozmowach wspominają o... żużlu. Ewa Minge z humorem dodała: - Parę nazwisk: Wojtyła, Wałęsa, Dudziak funkcjonują w świecie, więc ja zawsze podkreślam, że jestem tak jak Ula, z Lubuskiego! Urszula Dudziak na pytanie czy już wszystko w życiu wyśpiewała, wykrzyknęła: - Ależ ja dopiero zaczynam! I po raz kolejny podkreśliła, jak olbrzymi potencjał tkwi w kobietach dojrzałych. - Jeśli go nie wykorzystujecie, to ogromna szkoda i strata dla społeczeństwa - mówiła. I dodała, wskazując na afirmację siebie: - Złe myśli odrzućcie. W domu, w Nowym Jorku wisiała u mnie kartka z napisem: **„Na czym się skupisz - to rośnie!”** Życzę wam, drogie panie, byście uchwyciły ten moment, w którym coś wam będzie sprawiać ogromną radość. Przyczepcie się do tego. To urośnie! - zapewniała. I zakończyła: - Dawajcie siebie innym. To wraca! Wszystkie panie, z okazji zbliżających się urodzin wokalistki zaśpiewały Urszuli Dudziak „Sto lat”.

Kongres Kobiet to nie tylko wystąpienia, ale też stoiska stowarzyszeń, instytucji. Lubuskie Stowarzyszenie na rzecz Kobiet Baba rozdało 1 tys. broszur na temat tego, gdzie szukać pomocy w trudnych życiowych sytuacjach. Panie mogły sprawdzić swoją historię choroby w Zintegrowanym Informatorze Pacjenta na lubuskim stoisku NFZ. Na zainteresowanych czekali eksperci EFS i LRPO. Można było także zadbać o zdrowie i urodę. Panie, które przyszły na kongres z dziećmi mogły oddać je pod

opiekę przedszkola "Ślimaczek".

Na zakończenie kongresu sale rozkołysał zespół Lemko Tower. Wcześniej panie zatańczyły One billion rising - taniec przeciwko przemocy.

Wierszyk na Kongres Kobiet

Tuż obok Kongres Kobiet
Zebrał się cudny kwiat
Ileż tam dla nas podniet
I męskich marzeń świat
Każdy chciałby tam być
By patrzeć, słuchać i czuć
Bo wiąże nas mocna nić
Naprawdę nie tylko chuć
Powiesz, że znowu kadzę
Mam do Was zaufanie
Przejmijcie wszelką władzę
Mądre, roztropne panie

Czesław Fiedorowicz, radny województwa lubuskiego